

Jeź z jabłkiem na grzbiecie: Kilka słów o postrzeganiu jeży w antyku i średniowieczu

Agnieszka Bartnik 

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Historii, Zakład Historii Starożytnej,
ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice

Jeź będący ssakiem owadożernym z rodziny jeżowatych (*Erinaceidae*), małych naziemnych ssaków łozyskowych zaliczanych do rzędu jeżokształtnych (*Erinaceomorpha*), był znany już starożytnym. Niewielkie pokryte igłami zwierzątka wspominało wielu autorów antycznych, w tym: Arystoteles (Peac. 1086; HA 612b), Pliniusz Starszy (HN. 8.56) czy Pedaniusz Dioskorides (Diosk. 2.2). Wspomniani badacze opisywali po prostu jeże nie wdając się w dyskusje na temat ich różnicowania. Wprawdzie nie ma większych wątpliwości, że ze względu na zasięg występowania poszczególnych jeży starożytni zetknęli się z różnymi ich gatunkami, to jednak nie znalazło to odzwierciedlenia w ich przekazach.

Współcześnie wiadomo, że rodzina *Erinaceidae* dzieli się na pięć rodzajów: *Atelerix*, *Hemiechinus*, *Mesechinus*, *Paraechinus* oraz *Erinaceus*. Rodzaj *Erinaceus* obejmuje cztery gatunki występujące w Europie i Azji: 1) jeża amurskiego (*Erinaceus amurensis*); 2) jeża anatolijskiego (*Erinaceus concolor*); 3) jeża zachodniego (*Erinaceus europaeus*) oraz 4) jeża wschodniego (*Erinaceus roumanicus*) (Szulc i Szulc, 2015; Corbet, 1988). Grecy i Rzymianie oraz ludy zamieszkujące średniowieczną Europę bez wątpienia stykały się z jeżem zachodnim lub wschodnim (Buchholz, 1965). Nieco inaczej wyglądało to w przypadku starożytnego Egiptu. Rodzaj *Erinaceus* nie występuje w Afryce Północnej, stąd przypuszczenie, że Egipcjanie musieli mieć do czynienia ze zwierzętami z rodzaju *Atelerix* ewentualnie jeżami z rodzaju *Hemiechinus* lub *Paraechinus* (Wilson i Reeder, 2005). Na podstawie przekazów

i ikonografii można sądzić, że prawdopodobnie wchodziły w grę – stepojeż uszaty (*Hemiechinus auritus*) – o stosunkowo dużych uszach i ogonku dochodzącym do 5 cm, żyjący na stepach i pustyniach Egiptu, Mongolii oraz Azji (Colak i in., 1998), a także jeź etiopski (*Paraechinus deserti*) – zamieszkujący pustynne rejony na obrzeżach Sahary oraz Półwysep Arabski (Eisentraut, 1952).

Najstarsze źródła pisane oraz ikonograficzne przedstawiające jeże pochodzą ze starożytnego Egiptu. Zwierzęta te odgrywały także pewną rolę w literaturze i ikonografii starożytnej Grecji oraz Rzymu, a niektóre z powstałych wtedy przekazów odcisnęły piętno na sposobie, w jaki współcześnie postrzegamy te zwierzęta. Obecnie jeże zajmują istotne miejsce w popkulturze, można je spotkać w bajkach oraz filmach animowanych, a pluszowe jeże stanowią popularne zabawki dla dzieci.

Jednym z najpopularniejszych sposobów ukazywania tych zwierząt jest jeź przedstawiony z jabłkiem nabitym na kolce (fot. 1). Wspomniany sposób przedstawiania jeży ma swoje korzenie jeszcze w starożytności. W przekazach średniowiecznych utrwalono to wyobrażenie, a w późniejszych wiekach stało się jednym z najpopularniejszych wizerunków tych zwierząt. Obraz jeża z jabłkiem dodatkowo wzmacniał przekonanie, że takie owoce jak jabłka, winogrona czy figi stanowią ich pożywienie. Zmiany w postrzeganiu tych zwierząt, a także nowe informacje na temat ich życia i sposobu odżywiania zaczęły pojawiać się dopiero w pracach XVI–XVII-wiecznych zoologów (Jardine i in., 1996; Kruk, 1985).



Fot. 1. Jeż z jabłkiem
Phot. 1. Hedgehog with apple

Wizerunek jeża z jabłkiem na grzbiecie jako pierwszy wykreował rzymski encyklopedysta Pliniusz Starszy w swoim dziele pt. *Historia Naturalna*. Twierdził, że zwierzęta te zbierają w ten sposób zapasy na zimę (Plin.HN. 8.56). Informacje na temat odżywiania się tego zwierzęcia oraz jego opis z jabłkiem na grzbiecie ukazany przez Pliniusza powtórzyli kolejni autorzy antyczni i średniowieczni, przyczyniając się do utrwalenia tego nieprawdziwego obrazu. Wbrew wykreowanemu przez antycznych wizerunkowi dieta tego zwierzęcia składa się przede wszystkim z owadów należących do rzędów: chrząszczy, motyli, błonkoskrzydłych oraz prostoskrzydłych. Badania wykazały także, że zwierzęta te mogą zjadać małe gady (Jones i in., 2005), gryzonie, jaja i pisklęta, natomiast głównym składnikiem ich diety pozostają dżdżownice. Starożytni badacze nie zdawali sobie sprawy ze specyfiki diety tych zwierząt i powtarzali informacje zawarte w tekstach starszych autorów.

Autorzy antyczni interesujący się jeżami w dużej mierze skupiali się na ich wyglądzie, podkreślając obecność igieł oraz zwijanie się

w „kulkę”. Dużo miejsca poświęcili także opisowi leków przygotowywanych na bazie tego zwierzęcia. Co ciekawe, ani zoolodzy ani medycy czy encyklopedyści nie poświęcili większej uwagi szczegółom anatomii jeża. Z tego powodu, o ile odróżniali szeroko pojmowane „jeże” od innych zwierząt, to jednak ich wiedza odnośnie ich różnorodności i podziałów mimo upływu wieków pozostawała znikoma.

W starożytnym Egipcie jeże, ze względu na ich zdolność do hibernacji, uznawano za symbol śmierci i odrodzenia. Ich wyobrażenia traktowano jako amulety ochronne. Małutkie figurki jeży umieszczano m.in. na barkach solarnych. Ich celem była ochrona przed niebezpieczeństwami. Znaleźiska w postaci modeli statków z główkami jeży – interpretowane jako dary wotywnie – odkryto na Elefantynie (van Haarlem, 1996). Wspomniane dary wotywnie były stosunkowo popularne, o czym świadczy około 40 znalezisk tego typu (Quirke, 2015).

Modele barek słonecznych umieszczano także w grobowcach, m.in. Merib, Kaninisut czy Kakhent w El Hammamiya.



Fot. 2. Malowidło z grobowca Khumhotepa
Phot. 2. Painting from Khumhotep tomb

Wizerunki jeży odnajdowano także na reliefach pochodzących z grobowców datowanych na okres Starego Państwa (fot. 2). Przedstawienia tego typu nie są szczególnie częste, co tym bardziej podnosi wartość tych znalezisk. Najstarsze wyobrażenia jeży odkryte w egipskich grobowcach pochodzą z kompleksu Userkafa w Abusir. Na niewielkim fragmencie reliefu można zaobserwować jeża długouchego ukazanego w półkolistej pozie. Przedstawiono go także w scenie polowania w kompleksie grobowym Sahure oraz w komorze grobowej Unasa. Zwierzęta te umieszczono także na malowidle pochodzącym z datowanego na V dynastię grobu Ptahhotepa w Saqqarze (Lippert, 2012). W grobowcu należącym do tego ważnego urzędnika namalowano scenę przedstawiającą bydło oraz dzikie zwierzęta, w tym jeża ze świerszczem w pysku. Jeż ukazany w defensywnej sytuacji, broniący się przed chcącą go pożreć panterą został przedstawiony w grobowcu Pehenuka w Saqqarze. Zwierzę umieszczono także w scenie znanej z grobowca Nyankhnesuta. Wśród przedstawionych na malowidle ludzi składających ofiary jeden przyniósł jeża mającego symbolizować odrodzenie Nyanhnesuta.

Interesujące znalezisko związane z tymi zwierzętami pochodzi z oazy Bahariya w Egip-

cie. Wśród malowideł odkrytych w oazie w grobowcu Bannentiu znajduje się niezwykle ciekawe przedstawienie związanej z jeżami bogini Abaset. Pierwsze z malowideł odkryto w centralnej komorze na wschodniej ścianie, a drugie na jednej z czterech kolumn (Sherbiny i Bassir, 2014). Na pierwszym z nich ukazano właściciela grobowca – Bannentiu przedstawionego w dwóch pozach – klęczącej oraz ze wzniesionymi rękami, adorującego znajdujących się przed nimi Rehorakhty i Abaset. Boginię Abaset pokazano w niebieskim nakryciu głowy o kształcie jeża i długiej czerwonej sukni (Quirke, 2001). Poświęcono jej także inskrypcję o treści: „*Słowa wypowiedziane przez Abaset, Wielką Boginię, Kochankę Niebios, Kochankę i Boginię*”. Na drugim malowidle pokazano boginię Abaset stojącą za bogiem Bare ukazanym z ludzkim ciałem i głową barana. Bogini została przedstawiona w czerwonej szacie z peruką na głowie. Peruka została przyozdobiona wyobrażeniem sokoła oraz jeżem na szczycie. Dłoń bogini unosi się w ochronnym geście nad bogiem Bare. Malowidło uzupełnia inskrypcja, w której wymieniono imię bogini.

W starożytnym Egipcie odnaleziono także liczne amulety w kształcie jeży (fot. 3). Wiele z nich zostało wykonanych z niebiesko-zielonego fajansu, np. niebieski skarabeusz w kształcie jeża

datowany na okres Nowego Państwa. Zakłada się, że w tym okresie amulety w kształcie tych zwierząt traktowano jako symbole odrodzenia oraz prawdopodobnie jako zabezpieczenie przed czarami.

Jeż był także wykorzystywany w medycynie egipskiej. W datowanym na panowanie XVIII dynastii papirusie Ebersa (Eb. 464-74) zawarto

receptury leków, w tym przepis na preparat zapobiegający łysieniu. Zalecano użycie kolców jeża zmieszanych z tłuszczem lub olejem, ewentualnie spalonych igieł jeża zmieszanych z oliwą, miodem, paznokciami, alabastrem oraz czerwoną ochrą.

Dodatkowo należało wymówić zaklęcie.



Fot. 3. Fajansowy jeż z okresu Średniego Państwa
Phot. 3. A faience hedgehog from the Middle Kingdom

W starożytnej Grecji jeża umieszczano na ceramice, a także wykonywano różnego rodzaju naczynia w kształcie tego zwierzęcia. Wśród znalezisk najliczniejsze są niewielkich rozmiarów ceramiczne buteleczki, służące prawdopodobnie do przechowywania olejków (Rystedt, 1987) oraz naczynia nazywane *aryballos* (fot. 4 i 5). Przedstawienia jeży umieszczano także na wazach, w tym na datowanym na VI wiek p.n.e. korynckim kraterze nazywanym kraterem Amphiaroasa. Jeż wraz z zającem został umieszczony przy jego nogach. Zwierzę wraz z herosem przedstawiono także na attyckiej wazie z tego okresu oraz wielu innych czarno- i czerwono-figurowych wazach greckich datowanych na VI–V wiek p.n.e. (Mackay, 2016). Częste umieszczanie tego małego ssaka na wazach wywołało poważną dyskusję na

temat jego znaczenia (Edlund, 1980). Obecność innych zwierząt została dobrze zinterpretowana oraz zrozumiana, natomiast umieszczenie jeża w tej scenie budziło zdziwienie. Jeż był przez Greków uznawany za pokojowo nastawione bezbronne stworzenie. Tak więc, dla części badaczy jego obecność w scenach z Amphiarosem była niezrozumiała. Inni sądzili, że umieszczano go na wazach jako symbol mądrości oraz odwagi (Grabow, 1998). Zainteresowanie jeżem wykazała także Archiloch z Paros, który jest uznawany za twórcę sentencji: „*lis wie wiele rzeczy, a jeż jedną niemalą*” (Fr. 201) oraz Ezop wspominający to zwierzę w swoich *Bajkach* (Bowra, 1940). Z przekazów greckich wyłania się obraz jeża jako zwierzęcia mądrego i sprytnego, ale unikającego konfliktów (Athen. 91d-e).



Fot. 4. Ceramiczny aryballos z 600 p.n.e.
Phot. 4. Ceramic aryballos from 600 BC



Fot. 5. Fajansowy aryballos z 550–500 r. p.n.e.
Phot. 5. A faience aryballos from 550–500 BC

Przypuszcza się, że w dużej mierze uważa poświęćana temu pozornie nieznaczącemu zwierzęciu wynikała także z jego zdolności hibernacyjnych, interpretowanych jako zdolność odrodzenia się po śmierci. Uwagę zwracał także nocny tryb życia jeży, co przekładało się na uznawanie je za zwierzęta chthoniczne, czyli związane z bóstwami śmierci oraz płodności (Lewis i Llewellyn-Jones, 2018), a niektórzy sądzili, że są omenem choroby (Boardman, 1998). Zwierzę to wiązano także z Artemidą Brauronia. Wśród wykopalisk związanych z boginią znaleziono alabastrową rzeźbę jeża datowaną na 600 r. p.n.e. Ze starożytnej Grecji znane są także takie zabytki, jak gliniany jeż odkryty w Atenach, ukazujący to zwierzę z owocami na grzbiecie – w tym przypadku prawdopodobnie figami. Są to jedne z najstarszych przedstawień jeża z owocami na grzbiecie. Mimo że w ikonografii egipskiej zwierzęta te ukazywano m.in. z chrząszczami, które bardziej odpowiadają ich naturalnej diecie, to w Europie popularność zyskały przedstawienia z owocami.

Jeże były znane przedstawicielom najstarszych cywilizacji starożytnych, niemniej zdecydowanie największy wpływ na postrzeganie tych zwierząt w kulturze europejskiej miał przekaz rzymskiego encyklopedysty – Pliniusza Starszego. W swojej *Historii Naturalnej* wspominał, że

jeże „toczą się po jabłkach”, by nabić je na igły i zabrać do swojego gniazda jako zapasy na zimę (Plin.HN. 8. 56). Rzymianin wspominał także, że jeże chowają się w dziurach, gdy wiatr ma się zmienić. Obraz jeża niosącego owoc na grzbiecie przetrwał do dnia dzisiejszego. W młodszych przekazach jabłka często były zastępowane winogronami i właśnie ten motyw stał się niezwykle popularny w ikonografii średniowiecza. Pliniusz Starszy wspominał także, że nadają się do jedzenia, szczególnie jeśli zabije się je jednym pociśkiem (Plin.HN. 30.65). Przekaz Pliniusza Starszego rozwinął Plutarch z Cheronei (Mor. 971f) stwierdzający, że jeż potrząsa winoroślą, by strząsnąć owoce, po czym zbiera je na igły i odchodzi pokryty winogronami.

Rzymianie wykorzystywali także części ciała jeży w kuracjach medycznych. Pedaniusz Dioskorydes, grecki lekarz i botanik pracujący w Rzymie w swoim dziele *Materia Medica* odnotował, że spalona skóra jeża zmieszana z wilgotną smołą jest skuteczna w przypadkach łysienia. Suszone mięso jeża podawane w postaci napoju z miodem lub miodem i octem miało być skuteczne w przypadkach stanów zapalnych nerek, obrzęków, konwulsji, elephantiasis, problemach z przyjmowaniem pożywienia oraz by wysuszyć wydzieliny z jelit i wątroby (Diosk. 2.2). Zale-

cenia dotyczące medycznego stosowania części tego zwierzęcia zostały odnotowane także w niezwykle popularnej rzymskiej encyklopedii pt. *Historia Naturalna*. W przypadkach chorób pęcherza moczowego Pliniusz zalecał jedzenie mięsa tego zwierzęcia (Plin.HN. 30.21), na wszelkiego typu brodawki polecano stosowanie żółci jeża (

Plin.HN. 30.23), natomiast delirium leczono podając m.in. suszone mięso jeża (Plin.HN. 30.29). Co ciekawe, żółć jeża lub pieczone zwierzę dodawano także do preparatu używanego do depilacji (Plin.HN. 30.46). Zachowywano także część skóry pokrytą igłami, by wykorzystać ją do przygotowywania wyrobów z wełny (Moeller, 1976).



Fot. 6. Rysunek z bestiariusza z 1270 r.

Phot. 6. Painting from bestiary, 1270

W ikonografii średniowiecznej Europy przedstawienia jeża często przypominały prosię, które postrzegano jako nienasycone, obrzydliwe zwierzęta, natomiast kolce malowano tak, że w wielu manuskryptach zwierzęta te bardziej przypominają jeżozwierze niż jeże. Uważano, że w okresie żniw jeż udaje się do winnicy, gdzie wspina się po winoroślach zrzucając na ziemię owoce, po których toczy się, by je nabić na igły i zabrać do domu jako pokarm dla młodych (fot. 6). Znana w średniowieczu wersja dotycząca zachowania jeża w oczywisty sposób nawiązuje do przekazu Pliniusza Starszego. W średniowiecznym przekazie jabłka zostały zastąpione winogronami (fot. 7), o których wspominał Plutarch w *Moraliach*. Winogrona jako owoce zbierane

przez tego małego ssaka pojawiły się w datowanych na VII wiek *Etymologiach* Izydora z Seville. W pracy stwierdzono: „po wycięciu kiści winogron z winorośli przewraca się na nią, aby mógł przenieść na swoich igłach winogrona dla potomstwa” (Izyd.Etym. 12, 3. 7).

Wspomniany przekaz utrwalił zwyczaj łączenia winogron z jeżem. W tym okresie pojawiła się także interpretacja tej sceny przypisująca jeżowi rolę Diabła kradnącego chrześcijańską duszę, reprezentowaną tu przez winogrona (McCulloch, 1962). Negatywne konotacje w chrześcijaństwie nie dziwią, ponieważ także w Biblii jeż jest łączyony z chaosem i zniszczeniem (Izaj. 14. 23; 34. 11). Dla średniowiecznych chrześcijan łączył się on z chciwością, żarłocznością oraz gniewem.



Fot. 7. Rysunek ze średniowiecznego bestiariusza
Phot. 7. Painting from medieval bestiary



Fot. 8. Jeż – Konrad Gessner *Historiae animalium*, 1569
Phot. 8. Hedgehog – Conrad Gessner *Historiae animalium*, 1569

W późniejszych wiekach zainteresowanie jeżem w coraz większym stopniu odnosiło się do symboliki chrześcijańskiej. Autorów tekstów nie interesowała biologia tych zwierząt, ich sposób życia, jak też zastosowanie w medycynie, kuchni czy rzemiośle. Bez wątplenia, w XII–XIII wieku interpretacja zachowania jeża została symbolicznie przeniesiona na niwę katolicyzmu. Antoni z Padwy, portugalski teolog oraz święty kościoła katolickiego porównywał grzeszników do jeży. Uważał, że jeż jest „zatwardziałym grzesznikiem” pokrytym kolcami grzechów. Pięć zębów jeża miało być związane z pięcioma rodzajami wymówek, jakimi tłumaczyli się zatwardziali

grzesznicy. Niemniej, Antoni z Padwy nie był pierwszym, który ocenił jeże w sposób negatywny. W najstarszym, datowanym na II wiek bestiariuszu – *Physiologus* nazwano jeża „najbardziej niegodziwym duchem”.

Niezwykle ciekawe wydaje się, że mimo negatywnej oceny ze strony duchownych katolickich jeże cieszyły się sympatią ludzi. Dostyc powszechnie podkreślane przez duchownych zło-dziejstwo jeża bywało także interpretowane jako poświęcenie się dla rodziny. „Przestępstwo”, jakiego dopuszczało się zwierzę, było w pewnym stopniu usprawiedliwione, ponieważ miało na celu wykarmienie młodych. W niektórych rejoy-

nach Europy jeże wykorzystywano w lokalnej kuchni przygotowując z nich dania (Freedman, 2007). Zwierzę to pojawiło się także w heraldyce. W XIII wieku angielski rycerz z Kentu Henry de Henrice nosił na swojej tarczy trzy jeże (Cannan, 2018). Herby z jeżami występowały także w Szkocji, Leicester oraz Normandii.

Pierwsze nowoczesne, nie bazujące na antycznych i średniowiecznych przekazach informacje na temat jeży zawdzięczamy XVI-wiecznym przyrodnikom, lekarzom oraz weterynarzom. Jeden z najciekawszych opisów tego zwierzęcia oraz przedstawiająca go rycina pochodzą z pracy Konrada Gessnera pt. *Historia zwierząt* (fot. 8). Przyrodnik nie odnosił się do stereotypowych wyobrażeń tego zwierzęcia dając jeden z pierwszych w pełni naukowych opisów jeża, a zamieszczona w jego dziele rycina wiernie oddawała cechy anatomiczne zwierzęcia. W kolej-

nych wiekach wiedza na temat biologii oraz anatomii jeży systematycznie rosła (Pinon, 2005). Badacze poznawali ich sposób życia, odżywiania oraz ich systematykę. Stopniowo powstawały kolejne teksty poświęcone jeżom. Autorzy skupiali się w nich na obserwacjach i własnych badaniach, odrzucając część „przesądów” dotyczących tych zwierząt. Bogaty materiał ikonograficzny oraz prace pochodzące z późnego średniowiecza i renesansu stanowią doskonały materiał do dalszych, pogłębionych badań nad jeżami postrzeganymi już w sposób naukowy wraz z podziałem na gatunki.

Niemniej, mimo upływu wieków, przyrostu wiedzy oraz dynamicznego rozwoju badań dotyczących jeży nadal jednym z najbardziej rozpoznawalnych i najpopularniejszych sposobów przedstawiania tych zwierząt jest wyobrażenie jeża z jabłkami na grzbiecie.

Literatura

- Boardman J. (1998). Early Greek vase painting. 11th–6th Centuries BC: A Handbook, London, s. 184.
- Bowra M. (1940). The fox and the hedgehog. *Classical Quarterly*, 34: 26–29.
- Buchholz H.-G. (1965). Echinos und Hystrix: Igel und Stachelschwein in Frühzeit und Antike. *Berliner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte*, 5: 66–92.
- Cannan F. (2018). The myths of medieval heraldry. *Nottingham Medieval Studies*, 47: 198–216.
- Colak E., Yigit N., Sozen M., Ozkurt S. (1998). A study on the long-eared hedgehog. *Hemiechinus auritus* (Gmelin 1770). (Mammalia: Insectivora) in Turkey. *Tr. J. Zool.*, 22: 131–136.
- Corbet G.B. (1988). The family Erinaceidae: a synthesis of its taxonomy, phylogeny, ecology and zoogeography. *Mammal Review*, 18: 117–172.
- Edlund I.E.M. (1980). Meaningful or Meaningless? Animal symbolism in Greek vase-painting. *Mededelingen van het Nederlands Instituut te Rome*, 7: 31–35.
- Eisentraut M. (1952). Contribution a l'étude biologique de *Paraechinus aethiopicus* Ehrenb. *Mammalia*, 16: 232–252.
- Freedman P. (2007). Some basic aspects of medieval cuisine. *Annales Universitatis Apulensis. Seria Historica*, 17: 44–60.
- Grabow E. (1998). Schlangenbilder in der griechischen schwarzfigurigen Vasenkunst. *Münster*, s. 85.
- Haarlem W.M. van (1996). A remarkable 'hedgehog-ship' from Tell Ibrahim Awad, *JEA*, 82: 197–198.
- Jardine N., Secord J.A., Spary E.C. (eds) (1996). *Cultures of natural history*. Cambridge. ss. 22–24.
- Jones C., Moss K., Sanders M. (2005). Diet of hedgehogs (*Erinaceus europeaus*) in the upper Waitaki Basin. *New Zealand: implication for conservation*, *New Zeal. J. Ecol.*, 29: 29–35.
- Kruk R. (1985). Hedgehogs and their 'chicks'. A case-history of the Aristotelian reception in Arabic zoology. *Zeitschrift für Geschichte der Aeabisch-Islamische Wissenschaften*, 2: 205–234.
- Lewis S., Llewellyn-Jones L. (2018). *The culture of animals in antiquity. A sourcebook with commentaris*. New

- York, ss. 296–650.
- Lippert S. (2012). Stachelschwein, Igel und Schmetterlingspuppe. W: *Parcourir l'éternité. Hommages à Jean Yoyotte II*. ed. I. Guerneur. Turnhout, ss. 777–799.
- Mackay E.A. (2016). The baneful hedgehog of ancient Greece. W: *Rich and great. Studies in honour of Anthony J. Spalinger on the occasion of his 70th feast of thoth*. R. Landgráfová, J. Mynářová (eds), Prague, ss. 233–237.
- McCulloch F. (1962). *Medieval Latin and French bestiaries*. Chapel Hill, ss. 124–125.
- Moeller W.O. (1976). The wool trade of ancient Pompeii. Leiden, s. 22.
- Pinon L. (2005). Conrad Gessner and the historical depth of renaissance natural history. W: *Historia: Empiricism and erudition in early modern Europe*. Cambridge, ss. 241–268.
- Quirke S. (2001). Colour vocabularies in ancient Egyptian. W: *Colour and paintings in ancient Egypt*, W. Davies (de.), London, s. 188.
- Quirke S. (2015). Exploring religion in ancient Egypt. Chichester, s. 126.
- Rystedt E. (1987). Vases in the shape of Hedgehogs – Mycenaean and later. *Medelhavsmuseet Bulletin*, 22: 28–39.
- Sherbiny H., Bassir H. (2014). The representation of the hedgehog goddess Abaset at Bahariya Oasis. *JARCE*, 50: 171–189.
- Szulc K., Szulc J. (2015). Jeż – zwierzę nie całkiem gospodarskie, ale użyteczne. *Wiad. Zoot.*, 4: 138–146.
- Wilson D.E., Reeder D.M. (eds) (2005). *Mammal species of the world. A taxonomic and geographic reference*. Baltimore, ss. 215–217.

A HEDGEHOG WITH AN APPLE ON ITS BACK: SOME THOUGHTS ON THE PERCEPTION OF HEDGEHOGS IN ANCIENT TIMES AND IN THE MIDDLE AGES

Summary

People already paid attention to hedgehogs in ancient times. They were fascinated by a specific behaviour of these animals, such as nocturnality or hibernation. These animals were also considered as particularly clever and smart. In most ancient cultures, particular parts of hedgehogs' bodies were used in medicine and figures in the shape of these animals were treated as amulets. What is more, hedgehogs used to be depicted on paintings in tombs. Since ancient Rome, the tradition of depicting hedgehogs with fruits on their backs had become common in the iconography. Pliny the Elder was the first one who described them with apples and subsequent authors repeated this image, making it the prevailing narration with regard to these animals. That image was also taken over by Christian authors who added their own interpretation of such behaviours of the hedgehog. It is only in the 16th century when a scientific approach to this subject started to prevail, thanks to which people started collecting information concerning these animals. In spite of pieces of information gathered over centuries and the results of contemporary research, a hedgehog with apples on its spikes is still one of the most popular methods of depicting this animal.

Key words: hedgehog, apples, perception